

Ewangelia z niedzieli: Wiara i służba

Ewangelia z 27 niedzieli Okresu
zwykłego (Rok C) i komentarz
do ewangelii. "Kto z was, mając
sługę, który orze lub pasie,
powie mu, gdy on wróci z pola:
„Pójdź zaraz i siądź do stołu”?"
Czy nie powie mu raczej:
„Przygotuj mi wieczerzę,
przepasz się i usługuj mi, aż
zjem i napiję się? Wiara czyni
cuda, ale wtedy kiedy ukazuje
się w czynach służby, biorąc
przykład z Pana Jezusa. Dlatego
nie jesteśmy wezwani, aby
służyć po to, by na coś zasłużyć,

ale aby naśladować Boga, który stał się sługą z miłości do nas.

Ewangelia: Łk 17,5-10

Apostołowie prosili Pana: «Dodaj nam wiary».

Pan rzekł: «Gdybyście mieli wiarę jak ziarnko gorczycy, powiedzielibyście tej morwie: „Wyrwij się z korzeniem i przesadź się w morze”, a byłaby wam posłuszna.

Kto z was, mając sługę, który orze lub pasie, powie mu, gdy on wróci z pola: „Pójdź zaraz i siądź do stołu”? Czy nie powie mu raczej: „Przygotuj mi wieczerzę, przepasz się i usługuj mi, aż zjem i napiję się, a potem ty będziesz jadł i pił”? Czy okazuje wdzięczność słudze za to, że wykonał to, co mu polecono?

Tak i wy, gdy uczynicie wszystko, co wam polecono, mówcie: „Słudzy

nieużyteczni jesteście; wykonaliśmy to, co powinniśmy wykonać”».

Komentarz

W tym fragmencie Ewangelii można jasno wyróżnić dwie części. W pierwszej z nich, Pan Jezus mówi ze skuteczną mocą, jaką daje wiara. W drugiej, pokazuje za pomocą przykładu fakt, że wiara, jeśli jest prawdziwa, musi się ukazać w postawie bezinteresownej służby.

Słowa Pana Jezusa na temat wiary z pierwszej części są analogiczne go tych, które przekazują nam święci Mateusz i Marek w swoich Ewangeliach. Mówi się tam, że ten, kto ma wiarę, będzie mógł powiedzieć górze: „Podnieś się i rzuć się w morze!”, i góra będzie mu posłuszna (por. Mt 21,21 i Mk 11,22-24). W ten obrazowy sposób

jest wyrażone, że wystarczy wiara „jak ziarnko gorczycy”, bardzo małe, o średnicy jedynie jednego milimetra, aby powiedzieć morwie: „Podnieś się i rzuć w morze!”, a będzie posłuszne. Morwa to duże drzewo, o potężnych i rozgałęzionych korzeniach, bardzo trudnych do wyrwania, co więcej to niemożliwe, aby rosła na wodzie. Przykład morwy, mocno opierającej się na swych silnych korzeniach, jest związany ze sposobem w jaki Pan Jezus rozpoczyna swoją odpowiedź: „Jeśli będziecie mieć wiarę...”. Słowo „wiara”, po hebrajsku *'emunah*, posiada ten sam korzeń co czasownik “wierzyć” (*he'emin*), który oznacza także „być dobrze podpartym”, „mieć siłę”. To co chce wyrazić Pan Jezus jest bardzo jasne: wiara daje mocne wsparcie, które pozwala podjąć wielkie wyzwania, zadania niemożliwe do wykonania po ludzku. Temu kto ma wiarę, to znaczy temu, kto ufnie opiera się na Bogu, nic się

nie oprze, dlatego Pan Jezus przy innej okazji powie, że „wszystko jest możliwe, dla tego kto wierzy” (Mk 9,23).

Podstawowy wymóg wiary, która daje siłę, dzięki wsparciu Boga, to pokora, która wiąże się z uznaniem własnej słabości. Bóg jest głównym bohaterem historii zbawienia i zaprasza nas do współpracy w niej jako jego dobry słudzy: o tym mówi nam druga część tego fragmentu Ewangelii. Temu kto bezinteresownie służy innym ze względu na miłość Boga, „będzie pomocna świadomość, że ostatecznie jest on jedynie narzędziem w rękach Pana; uwolni się wówczas od mniemania, że sam i osobiście musi realizować konieczne naprawianie świata. W pokorze będzie robił to, co jest dla niego możliwe i w pokorze zawierzy resztę Panu. To Bóg włada światem, nie my. My służymy Mu na

tyle, na ile możemy i dopóki On daje nam siłę”[1].

Przykład, który pokazuje nam Pan Jezus w drugiej części tego fragmentu Ewangelii, znajdujemy tylko w Ewangelii wg Św. Łukasza. Uczy nas, że wiara i służba są nierozdzielne, są ze sobą wewnętrźnie połączone.

Zaangażowana i ofiarna pomoc, taką jaką widzimy u sługi, który pracował cały dzień i wracając do domu, zmęczony i głodny, najpierw przygotowuje wieczerzę dla swojego pana, nie skarżąc się, ani nie myśląc, że czyni coś niezwykłego. Przykład jaki daje nam Pan Jezus jest bardzo wymagający. W naszych czasach, można by pomyśleć, że ten człowiek potrzebuje dobrych wskazówek od adwokata prawa pracy w jaki sposób domagać się swoich praw wobec takiego pracodawcy. Ale ta pełna oddania służba, której wymaga Pan Jezus, jest tym co zrobił On sam: „Syn

Człowieczy nie przyszedł, aby Mu służyło, lecz żeby służyć i dać swoje życie na okup za wielu”. Wiara czyni cuda, ale wtedy kiedy ukazuje się w czynach służby, biorąc przykład z Pana Jezusa. Dlatego nie jesteśmy wezwani, aby służyć po to, by na coś zasłużyć, ale aby naśladować Boga, który stał się sługą z miłości do nas.

Święty Josemaría, świadomy, że taka wiara, która ukazuje się w czynnej służbie, to nadprzyrodzony dar, który jedynie Bóg może dać i powiększać w duszach, otworzył przy pewnej okazji własne serce, mówiąc: «Codziennie, nie jeden raz, tylko wiele razy, powtarzam Mu to (...). Powiem Mu coś, o co prosili Go Apostołowie (...): *adauge nobis fidem!* (Łk 17, 5), przymnóż nam wiary. I dodaję: *spem, caritatem*; przymnóż nam wiary, nadziei i miłości»[2].

[1] Benedykt XVI, *Enc. Deus Caritas Est*, n.35.

[2] Św. Josemaría, *Notatki ze spotkania rodzinnego*, 7 IV 1974.
Cytowane przez J. Echevarrię, *List z 29 września 2012*, n.12.

Francisco Varo

pdf | dokument generowany
automatycznie z [https://
dev.opusdei.org/pl-pl/gospel/komentarz-
do-ewangelii-wiara-i-sluzba/](https://dev.opusdei.org/pl-pl/gospel/komentarz-do-ewangelii-wiara-i-sluzba/)
(13-08-2025)